

Sygn. akt V KK 40/20

POSTANOWIENIE

Dnia 21 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek (sprawozdawca)

SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Agnieszka Murzynowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jolanty Rucińskiej,
w sprawie **P. S.**

skazanego z art. 200 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 14 kwietnia 2021 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Ś.

z dnia 29 sierpnia 2019 r., sygn. akt IV Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ś.

z dnia 12 lutego 2019 r., sygn. akt VI K (...),

1. oddala kasację

**2. zwalnia skazanego od poniesienia kosztów sądowych
postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Ś. wyrokiem z dnia 12 lutego 2019 r., VI K (...), uznał oskarżonego P. S. za winnego tego, że:

1. w dniu 8 października 2015 r. w Ś., woj. (...), doprowadził małoletniego poniżej lat 15 – W. W. - lat 4 do poddania się innej czynności seksualnej w taki

sposób, że włożył mu palec do odbytu, tj. występku z art. 200 § 1 k.k. i za czyn ten wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

2. w okresie od czerwca 2014 r. do 13 października 2015 r. w Ś., woj. (...), znęcał się psychicznie i fizycznie nad małoletnim W. W. w ten sposób, iż wyzywał go słowami obelżywymi, uderzał po ciele, zastraszał, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od 11 października 2011 r. do 14 czerwca 2012 r. kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, czyn z art. 247 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., popełnione przy użyciu przemocy i z zastosowaniem groźby jej użycia, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Ś. z dnia 23 maja 2011 roku, sygn. akt VI K (...), tj. występku z art. 207 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 13 lipca 2017 r., tj. dnia wejścia w życie ustawy z dnia 23 marca 2017 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich oraz ustawy - Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2017 r., poz. 773) w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 207 § 1 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k. i przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

3. w dniu 1 marca 2016 r. w Ś., woj. (...), groził pobiciem wykonującej obowiązki służbowe kierownika Zespołu Pieczy Zastępczej- J. P., wzbudzając w niej uzasadnioną obawę, iż groźby te zostaną spełnione przyjmując, iż oskarżony dopuścił się tego czynu w warunkach powrotu do przestępstwa opisanego w punkcie II wyroku oraz że czyn ten stanowi występki z art. 190 § 1 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k. i za czyn ten wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. Sąd Rejonowy połączył orzeczone kary jednostkowe pozbawienia wolności i orzekł karę łączną 3 lat pozbawienia wolności. Ponadto Sąd Rejonowy, na podstawie art. 41a § 2 k.k., wobec skazania za czyn z art. 200 § 1 k.k., orzekł wobec oskarżonego P. S. zakaz osobistego kontaktowania się z pokrzywdzonym W. W. na okres 3 lat, zaś na podstawie art. 63 § 3 k.k. na poczet orzeczonego w punkcie V wyroku zakazu kontaktowania się z pokrzywdzonym, zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego stosowania środka zapobiegawczego w postaci zakazu kontaktowania się z W. W. - od dnia 29 marca 2017 r. Wyrok zawiera także rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego Sąd Okręgowy w Ś., wyrokiem z dnia 29 sierpnia 2019 r., utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego.

Wyrok Sądu odwoławczego został w całości zaskarżony kasacją obrońcy skazanego, w której podniesiono następujące zarzuty:

»I. rażące naruszenie prawa, tj. naruszenie przez Sąd II instancji przepisów postępowania mogących mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia mianowicie art. 185a § 2 kpk w zw. z art. 6 kpk w zw. z art. 42 ust. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 3 ust. 3 pkt c) Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2013/48/UE z dnia 22 października 2013 roku w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności w zw. z art. 458 kpk przez oddalenie przez Sąd II instancji wniosku dowodowego obrońcy skazanego o ponowne przesłuchanie w postępowaniu sądowym małoletniego W.W., mimo iż podczas pierwszego przesłuchania małoletniego w postępowaniu przygotowawczym skazany nie posiadał obrońcy, który mógłby wziąć udział w czynności, zaś obrońca w sposób wyraźny złożył taki wniosek zarówno przed Sądem I instancji jak również przed Sądem II instancji, co obligowało Sąd II instancji (a uprzednio Sąd I instancji) do przeprowadzenia ponownego przesłuchania małoletniego, a w konsekwencji doprowadziło do naruszenia prawa skazanego do obrony,

II. rażące naruszenie prawa, tj. naruszenie przez Sąd II instancji przepisów postępowania mogących mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 433 § 2 kpk i art. 457 § 3 kpk przez nierozważenie przez Sąd II instancji wszystkich zarzutów zawartych w apelacji, mianowicie:

1. całkowite pominięcie przez Sąd II instancji przy dokonaniu rozważań zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji przepisów postępowania mogących mieć wpływ na treść orzeczenia tj. „*art. 6 ust. 2 Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/343 z dnia 9 marca 2016 r. w sprawie wzmocnienia niektórych aspektów*

domniemania niewinności i prawa do obecności na rozprawie w postępowaniu karnym przez pominięcie przez Sąd I instancji wątpliwości zachodzących co do sprawstwa i winy oskarżonego w zakresie zarzucanych mu czynów, wynikających z braku jakichkolwiek bezpośrednich dowodów przemawiających za dopuszczeniem się przez oskarżonego wobec małoletniego W. W. zarówno innej czynności seksualnej jak i znęcania się psychicznego i fizycznego nad małoletnim, oraz pozostałych wątpliwości wynikających z niespójności i sprzeczności zaistniałych w zeznaniach poszczególnych świadków, w tym samego pokrzywdzonego małoletniego W. W., a co za tym idzie nierozstrzygnięcie tych wątpliwości na korzyść oskarżonego, podczas gdy zgodnie z w/w przepisem Sąd I instancji miał obowiązek wziąć pod uwagę wszelkie istniejące wątpliwości jakie zachodziły w sprawie, bez względu na to czy je powziął czy nie, co mogło mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, albowiem Sąd przyjął sprawstwo i winę oskarżonego, mimo, iż winien wziąć pod uwagę okoliczności budzące wątpliwości i rozstrzygnąć je na korzyść oskarżonego,”

2. całkowite pominięcie przez Sąd II instancji przy dokonywaniu rozważań zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji przepisów postępowania mogących mieć wpływ na treść orzeczenia tj. "art. 7 kpk w zw. z art. 4 poprzez błędną i dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego przez Sąd I Instancji, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego, przy całkowitym pominięciu wszelkich okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, mianowicie:

- 3. pominięcie okoliczności, iż obciążające zeznania świadków złożone w trakcie postępowania wynikają wyłącznie z relacji innych osób, a więc są to dowody „pośrednie”,*
- 4. pominięcie okoliczności, iż oskarżony po powzięciu wiedzy na temat dopuszczenia się przez niego innej czynności seksualnej wobec małoletniego W. W. od razu zabrał małoletniego do lekarza, w celu dokonania stosownego badania i wyeliminowania twierdzeń, że dopuścił się takiego zachowania wobec małoletniego,*
- 5. pominięcie okoliczności, iż u małoletniego W. W. nie stwierdzono żadnych obrażeń mogących mieć związek z dopuszczeniem się przez oskarżonego*

innej czynności seksualnej wobec małoletniego (brak bezpośredniego dowodu, by uznać sprawstwo oskarżonego co do dopuszczenia się przez oskarżonego innej czynności seksualnej wobec małoletniego),

6. *pominięcie okoliczności, że u oskarżonego nie stwierdzono żadnych zaburzeń dotyczących preferencji seksualnych (w tym również w stosunku do małoletnich), co świadczy o braku jakichkolwiek podstaw dla przyjęcia, że oskarżony miałby się dopuścić innej czynności seksualnej małoletniego,*
7. *pominięcie okoliczności, że żaden ze świadków nie był bezpośrednim świadkiem znęcania się przez oskarżonego nad małoletnim W. W. - nikt nie widział, by oskarżony bił małoletniego,*
8. *pominięcie tej części zeznań świadków, z których wynika, że nigdy nie zaobserwowali u małoletniego W. W. żadnych śladów znęcania się fizycznego,*
9. *pominięcie tej części zeznań świadków, z których wynika, że małoletni W. W. nie obawia się oskarżonego (w szczególności pominięcie części zeznań świadka J. B. — pracownika socjalnego, która w całości została uznana przez Sąd za wiarygodną),*
10. *pominięcie tej części zeznań świadków, z których wynika, że oskarżony dobrze traktował małoletniego W. W. (w szczególności pominięcie części zeznań świadka J. B. - pracownika socjalnego),*
11. *pominięcie tej części zeznań świadków, z których wynika, że małoletni W. W. w zakresie nieprawidłowych zachowań brał przykład z ojca biologicznego (w szczególności pominięcie części zeznań świadka J. B. - pracownika socjalnego),*

i oparcia rozstrzygnięcia wyłącznie na podstawie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego, mimo iż Sąd I instancji miał obowiązek wziąć pod uwagę wszelkie okoliczności sprawy, w tym również te które przemawiają na korzyść oskarżonego, co mogło mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, albowiem Sąd I Instancji poczynił ustalenia faktyczne wyłącznie na okolicznościach obciążających oskarżonego w zakresie zarzucanych mu czynów,”

- całkowite pominięcie przez Sąd II instancji przy dokonywaniu rozważań zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji przepisów postępowania mogących mieć wpływ na

treść orzeczenia tj. *"art. 7 kpk poprzez błędną i dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego przez Sąd I instancji, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego poprzez przyznanie waloru wiarygodności zeznaniom świadka R. W., mimo, iż pozostaje z oskarżonym w złych relacjach, w tym ze względu na niechęć oskarżonego co do widzeń małoletniego W. W. ze świadkiem, jak również ze względu na to, że świadek ocenia oskarżonego jako nienormalnego (negatywne nastawienie do oskarżonego), a co za tym idzie świadek ten ma motywację do obciążania oskarżonego, co mogło mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, albowiem Sąd I instancji podzielił twierdzenia świadka w zakresie dotyczącym znęcania się oskarżonego nad małoletnim W. W.,"*

mimo wyraźnego obowiązku wynikającego z treści art. 433 § 2 kpk oraz art 457 § kpk, który obligował Sąd II instancji do rozważenia wszystkich zarzutów postawionych w apelacji, w tym również wyżej wymienionych, co doprowadziło do naruszenia zasady rzetelnej kontroli instancyjnej i utrzymania przez Sąd II instancji w mocy Wyroku Sądu Rejonowego w Ś., Wydział VI Karny z dnia 12 lutego 2019 roku, wydanego w sprawie o sygnaturze akt VIK (...)

III. rażące naruszenie prawa tj. przepisów postępowania mogących mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia mianowicie art. 433 § 2 kpk i art. 457 § 3 kpk przez niepoddanie całościowej analizie zawartych w apelacji obrońcy zarzutów, jakie zostały postawione wobec Wyroku Sądu I instancji, rozważeniu ich przez Sąd II instancji bez wykazania konkretnej argumentacji i wzięcia pod uwagę szczegółowo przytoczonych na ich oparcie okoliczności, co dobiega od wymogu rzetelnej ich oceny, mianowicie:

- stawianego Wyrokowi Sądu I instancji zarzutu naruszenia przepisów postępowania, mogącego mieć istotny wpływ na jego treść tj. art 171 § 4 kpk (poprzez zadawanie podczas przesłuchania małoletniemu W. W. pytań sugerujących treść odpowiedzi) albowiem Sąd II instancji w sposób ogólny wskazał, że zarzut ten jest do nie zaakceptowania, mimo, iż treści przesłuchania małoletniego, co jednoznacznie wywiedziono w apelacji, wynika, że małoletni był dopytywany i ukierunkowywany na treść odpowiedzi. Jednocześnie w dalszej części Sąd II instancji wskazał jedynie, że na tą okoliczność była słuchana biegła sądowa z zakresu psychologii w postępowaniu apelacyjnym tj. w dniu 27 sierpnia

2018 roku (po zaskarżeniu rozstrzygnięcia Sądu I instancji), a zatem nie widzi potrzeby powielania przyjętej w opinii argumentacji, co pozostaje niewystarczające dla odparcia wywiedzionego w apelacji zarzutu, a to z uwagi na fakt, iż bez względu na wnioski biegłej, tego rodzaju zeznania nie mogą stanowić podstawy ustaleń faktycznych zgodnie z treścią art. 171 § 4 kpk, co zarazem wobec przyjętej argumentacji Sądu II instancji jawi się jako niedopuszczalne, albowiem nie biegły, lecz Sąd winien dokonać analizy przedstawionych w apelacji zarzutów i się do nich ustosunkować,

- stawianego Wyrokowi Sądu I instancji zarzutu naruszenia przepisów postępowania mogącego mieć istotny wpływ na jego treść tj. art. 7 kpk poprzez błędną i dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego przez Sąd I instancji, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego, poprzez brak przyznania waloru wiarygodności zeznaniom świadka A.S. w zakresie w jakim zaprzeczyła, by oskarżony znęcał się nad małoletnim W. W. oraz miał się wobec Niego dopuścić innej czynności seksualnej albowiem Sąd II instancji w istocie nie odniósł się do argumentacji szczegółowo przedstawionej w treści zarzutu apelacyjnego poprzez ogólne i niewystarczające dla jego odparcia wskazanie, że Sąd przychyliła się do oceny dokonanej przez Sąd instancji,

- stawianego Wyrokowi Sądu I instancji zarzutu naruszenia przepisów postępowania mogącego mieć istotny wpływ na jego treść tj. art. 7 kpk poprzez błędną i dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego przez Sąd I instancji, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego poprzez przyznanie waloru wiarygodności zeznaniom świadka J. P., w części w jakiej zeznała, że obawiała się gróźb oskarżonego, albowiem Sąd II instancji odniósł się wyłącznie częściowo do argumentacji szczegółowo przedstawionej w treści zarzutu apelacyjnego tj. ograniczył się wyłącznie do rozważenia i odparcia jednej z kilku podnoszonych w apelacji okoliczności, mianowicie, że w/w w trakcie kierowania gróźb nie była sama,

12. stawianych Wyrokowi Sądu I instancji zarzutów w zakresie błędu w ustaleniach faktycznych sprawy przyjętych za podstawę orzeczenia, mogących mieć wpływ na jego treść poprzez brak jednoznacznego odniesienia się przez Sąd II instancji do treści tychże zarzutów polegającego

na niezrozumiałym odwołaniu się do „części wstępnej uzasadnienia” mimo wyraźnego obowiązku wynikającego z treści art. 433 § 2 kpk oraz art. 457 § kpk, który obligował Sąd II instancji do rozważenia wszystkich zarzutów postawionych w apelacji i wykazania konkretnymi argumentami dlaczego uznał je za bezzasadne, co doprowadziło do naruszenia zasady rzetelnej kontroli instancyjnej i utrzymania przez Sąd II instancji w mocy Wyroku Sądu Rejonowego w Ś., Wydział VI Karny z dnia 12 lutego 2019 roku, wydanego w sprawie o sygnaturze akt VI K (...)

IV. rażące naruszenie prawa, tj. przepisów postępowania, mogących mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia tj. rażące naruszenie art. 170 § 1 pkt 3 kpk w zw. z art. 201 kpk zw. z art. 458 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy skazanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii na okoliczność ustalenia zdolności małoletniego W. W. do relacjonowania i odtwarzania zdarzeń z uwzględnieniem schorzenia małoletniego w postaci zespołu Aspergera, a nadto więzi emocjonalnych istniejących pomiędzy małoletnim, a to z uwagi na rzetelność uprzednio wydanych przez biegłą psycholog J. O. opinii, podczas gdy wobec kwestionowania przez obronę dotychczas wydanych w sprawie opinii przez w/w biegłą wniosek ten pozostawał w pełni uzasadniony, przy czym Sąd II instancji po pierwsze nie odniósł się do treści tezy wskazanej we wniosku dowodowym, jak również do różnicy pomiędzy zakresem specjalności biegłej która wydała opinie, a biegłym z zakresu psychiatrii (zgodnie z wnioskiem dowodowym), a nadto przeprowadził w zamian dowód z opinii uzupełniającej tej samej biegłej z zakresu psychologii w trakcie rozprawy apelacyjnej celem wyjaśnienia rozbieżności, która nie posiadała wiedzy specjalnej jaką dysponuje psychiatra (co świadczy o powzięciu przez Sąd II instancji wątpliwości co do treści tych opinii i zasadności wniosku dowodowego), przy czym, jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, opinia uzupełniająca biegłej psycholog została jednocześnie przez Sąd wykorzystana celem odparcia zarzutów apelacyjnych dotyczących kwestionowanych opinii tej biegłej oraz zarzutów co do wiarygodności małoletniego W.W., co jawi się jako rażące naruszenie przez Sąd II instancji naczelnych zasad procesu karnego (bezstronności, obiektywizmu, dążenia do wykrycia prawdy

materialnej) i w konsekwencji doprowadziło do utrzymania w mocy Wyroku Sądu Rejonowego w Ś., Wydział VI Karny z dnia 12 lutego 2019 roku, wydane w sprawie o sygnaturze akt VI K (...).«

Podnosząc powyższe zarzuty, autor kasacji wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Ś. z dnia 29 sierpnia 2019 r. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego okazała się niezasadna.

W pierwszym zarzucie kasacji obrońca wskazuje na rażące naruszenie kilku przepisów o różnej randze: art. 185a § 2 k.p.k., art. 6 k.p.k. w zw. z art. 42 ust. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz w zw. z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284, ze zm.; dalej: „Konwencja”). Dodatkowo w zarzucie tym wymieniono rażące naruszenie art. 3 ust. 3 pkt c dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE z dnia 22 października 2013 r. w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności (Dz. Urz. UE L 294 z 6.11.2013 r., s. 1-12; dalej: „dyrektywa 2013/48”). W ocenie autora kasacji rażące naruszenie wymienionych przepisów polegało na nieuwzględnieniu wniosku obrońcy oskarżonego o ponowne przesłuchanie w charakterze świadka małoletniego pokrzywdzonego, W.W., który został przesłuchany w trybie art. 185a k.p.k. w postępowaniu przygotowawczym bez udziału obrońcy, bowiem ta czynność procesowa miała miejsce zanim przedstawiono zarzuty oskarżonemu.

Z następujących powodów Sąd Najwyższy nie podziela tezy, że w tej sprawie doszło do rażącego naruszenia ww. przepisów, które to naruszenie mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia:

1. Sąd Najwyższy w tym składzie orzekającym podziela pogląd, że żądanie ponownego przesłuchania małoletniego pokrzywdzonego, który nie miał obrońcy w czasie przesłuchania przeprowadzonego w trybie art. 185a k.p.k., nie rodzi po stronie organu procesowego obowiązku automatycznego uwzględnienia tego

żądania. Żądanie to, będące w istocie wnioskiem dowodowym, podlega bowiem ocenie z perspektywy kryteriów określonych w art. 170 § 1 k.p.k. (por. m.in. orzeczenie powołane przez samego skarżącego w kasacji: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2015 r., V KK 4/15; por. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2016 r., V KK 273/16). Przewidziana w tym przepisie niemożność przeprowadzenia tego dowodu może wynikać z ustalenia, że ponowne przesłuchanie narażałoby małoletniego pokrzywdzonego na poważne negatywne skutki w zakresie jego zdrowia psychicznego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2018 r., III KK 362/17; z dnia 29 lipca 2016 r., V KK 2/16). Zasadniczo stwierdzenie tej okoliczności wymaga wiedzy specjalnej, co oznacza, że oddalenie takiego wniosku dowodowego powinno być poprzedzone uzyskaniem opinii biegłego psychologa, ewentualnie, jeżeli wymaga tego sytuacja, także biegłego z innej dziedziny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2020 r., V KK 80/19). Tak właśnie procedowano w niniejszej sprawie. Przed podjęciem decyzji o oddaleniu wniosku o ponowne przesłuchanie małoletniego pokrzywdzonego zawartego w apelacji, Sąd odwoławczy dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego psychologa. Biegła psycholog została przesłuchana na rozprawie odwoławczej, zaś z jej opinii wynikało, że ze względu na dobro małoletniego jego ponowne przesłuchanie nie powinno mieć miejsca (k. 1583 verte). Chociaż w podstawie oddalenia wniosku dowodowego zawartego w apelacji Sąd odwoławczy wskazał art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k., to jednak, jak wynika z postanowienia tego Sądu, jednym z powodów tej decyzji była właśnie konieczność ochrony małoletniego przez niepożądanymi skutkami ponownego przesłuchania (k. 1584 verte). Podobnie postąpił Sąd I instancji zanim oddalił wniosek obrony o ponowne przesłuchanie małoletniego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym (k. 1277v-1278). Dodać należy, że w tej sprawie małoletni przesłuchiwany w trybie art. 185a k.p.k. miał w dacie tej czynności niespełna 5 lat, zaś jego ewentualne ponowne przesłuchanie w postępowaniu sądowym przed Sądem I instancji miałoby mieć miejsce ponad półtora roku później, kiedy już od kilku miesięcy przebywał pod opieką rodziny zastępczej (*nota bene* rodziców ówczesnego oskarżonego, co pozwalało mu na kontaktowanie się z małoletnim). Jeżeli natomiast miałoby dojść do tej czynności w postępowaniu odwoławczym – małoletni miałby już nieco ponad

8 lat. Również te okoliczności były brane pod uwagę przez Sąd odwoławczy przy podejmowaniu decyzji o oddaleniu wniosku dowodowego o ponowne przesłuchanie małoletniego.

2. Jak już wspomniano, Sąd odwoławczy oddalił wniosek o ponowne przesłuchanie małoletniego powołując się w istocie na dwie okoliczności. Po pierwsze na podstawie wspomnianej opinii biegłej psycholog uznał, że przesłuchanie jest niewskazane ze względu na jego stan psychiczny. Po drugie – ocenił, że byłoby to niecelowe ze względu na upływ czasu. Dodatkowo zauważył, że zgodnie z art. 185a § 1 k.p.k. małoletniego pokrzywdzonego przesłuchuje się tylko wówczas, gdy jego zeznania mogą mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Zdaniem Sądu Najwyższego oceny czy zeznania małoletniego pokrzywdzonego mogą mieć wskazane w przepisie „istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia” należy zasadniczo dokonywać przed przystąpieniem do jego pierwszego przesłuchania. Nie oznacza to jednak, że wyrażona w przepisie przesłanka przeprowadzenia tej czynności procesowej nie może być oceniana także przy weryfikowaniu zasadności żądania ponownego przesłuchania pokrzywdzonego przez oskarżonego, który nie miał obrońcy w czasie pierwszego przesłuchania. Mając na względzie fakt, że zeznania małoletniego nie stanowiły głównego dowodu w sprawie, posłużenie się przez Sąd Okręgowy tym dodatkowym argumentem przy oddaleniu wniosku dowodowego o ponowne przesłuchanie małoletniego, należy uznać za zasadne. Podsumowując, Sąd odwoławczy nie dopuścił się rażącego naruszenia art. 185a k.p.k. oddalając wniosek dowodowy o ponowne przesłuchanie W. W. w postępowaniu odwoławczym.

3. Na skutek decyzji Sądu Okręgowego nie doszło też do rażącego naruszenia art. 6 k.p.k. w związku z przywołanymi w zarzucie kasacyjnym postanowieniami Konstytucji RP oraz art. 6 Konwencji. Trzeba przypomnieć, na co zwrócił też uwagę Sąd Okręgowy w uzasadnieniu swego wyroku, że w czasie rozprawy przed Sądem I instancji odtworzono nagranie przesłuchania małoletniego pokrzywdzonego a oskarżony obecny na tej rozprawie wraz ze swoim obrońcą mógł ustosunkować się do tego dowodu. Trzeba też zauważyć, że zagwarantowane w art. 6 ust. 3 lit. d Konwencji prawo oskarżonego do zadawania pytań „świadkom oskarżenia” nie ma charakteru absolutnego. Nie narusza bowiem prawa do rzetelnego procesu uznanie

za dopuszczalny dowód z zeznań świadka, któremu oskarżony na żadnym etapie procesu nie mógł zadawać pytań, o ile istnieje istotny i usprawiedliwiony powód dla takiego ograniczenia uprawnień oskarżonego (w tym w szczególności związany z koniecznością ochrony świadka) a dowód z zeznań nie stanowił jedyne lub „zasadniczego” dowodu sprawstwa (tzw. „reguła wyłącznego lub decydującego dowodu” stosowana w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: „ETPCz”); por. wyrok Wielkiej Izby Trybunału w sprawie Al-Khawaja i Tahery p. Zjednoczonemu Królestwu z dnia 15 grudnia 2011 r.; skargi nr 26766/05 i 22228/06, pkt 119; orzeczenie dostępne w bazie orzeczeń ETPCz „HUDOC”). Nawet jeżeli jest to dowód decydujący, to użycie go w procesie nie czyni go automatycznie nierzetelnym. Wówczas na sądzie spoczywa obowiązek szczególnie ostrożnej oceny tego dowodu, połączony z koniecznością zastosowania środków procesowych rekompensujących ograniczenia prawa do bezpośredniego udziału oskarżonego w przesłuchaniu świadka. Standard ten jest stosowany w orzecznictwie strasburskim od wydania wspomnianego precedensowego wyroku w sprawie Al-Khawaja i Tahery p. Zjednoczonemu Królestwu (por. pkt 126 - 147 wyroku). Na skutek zastosowania zaprezentowanej wykładni art. 6 Konwencji i wspomnianej koncepcji oceny „wyłącznego lub decydującego dowodu”, Europejski Trybunał Praw Człowieka w jednym z orzeczeń uznał za niesprzeczne z art. 6 Konwencji postępowanie karne, w którym sąd oddalił wniosek o ponowne przesłuchanie małoletniej powołując się na konieczność ochrony jej zdrowia psychicznego, pomimo że obrońca ustanowiony w sprawie, z naruszeniem art. 185a § 2 k.p.k., nie został w ogóle zawiadomiony o czynności przesłuchania przeprowadzonego w trybie art. 185a § 1 k.p.k. (wyrok ETPCz z dnia 24 maja 2016 r., *Przydział p. Polsce*, skarga nr 15487/08). Rozważając zatem sformułowany w kasacji zarzut naruszenia art. 6 k.p.k. w zw. z art. 6 Konwencji i stosując ww. standard wykładni postanowień Konwencji przyjęty w orzeczeniach ETPCz, Sąd Najwyższy stwierdza, że w tej sprawie nie doszło do rażącego naruszenia prawa oskarżonego do obrony i jego konwencyjnego prawa do rzetelnego procesu. Jak słusznie podkreślił Sąd Okręgowy, zeznania małoletniego (bardzo krótkie, kilkuminutowe przesłuchanie) nie stanowiły w tej sprawie ani wyłącznego, ani kluczowego dowodu. Sąd ten zwrócił uwagę, że istotnymi dowodami były zeznania

osób, które w ramach swoich obowiązków służbowych miały regularną styczność z pokrzywdzonym i jego rodziną (kurator społeczny, opiekun rodziny, itp.). Wszyscy ci świadkowie zostali przesłuchani bezpośrednio na rozprawie a oskarżony i jego obrońca mieli możliwość zadawania im pytań, z której skorzystali. Ponadto, w celu zapewnienia oskarżonemu możliwości zaobserwowania świadka i zgłoszenia uwag do sposobu przeprowadzenia przesłuchania, zgodnie z wymogami prawa odtworzono nagranie z przesłuchania małoletniego w czasie rozprawy. Oskarżony i jego obrońca zresztą skorzystali z gwarantowanych im uprawnień procesowych i kwestionowali w apelacji sposób przesłuchania małoletniego.

4. Wskazane w pierwszym zarzucie kasacji naruszenie postanowień dyrektywy unijnej o dostępie do adwokata nie może być postrzegane inaczej niż w kategoriach niezrozumienia istoty, zakresu i sposobu funkcjonowania tego instrumentu prawnego w systemie prawa krajowego. Po pierwsze, żeby skutecznie podnieść zarzut kasacyjny zakotwiczony w przepisie dyrektywy, czyli domagać się jego bezpośredniego zastosowania, autor kasacji musiałby wykazać, że przepis dyrektywy albo nie został w ogóle wdrożony do systemu prawa, albo prawodawca krajowy uczynił to nieprawidłowo. Takich okoliczności w kasacji nie wykazano. Po drugie, przepis dyrektywy, aby mógł być stosowany bezpośrednio, powinien być bezwarunkowy oraz wystarczająco jasny i precyzyjny (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 5 października 2004 r., *Pfeiffer i in.*, od C-397/01 do C-403/01, EU:C:2004:584, pkt 103; wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 15 stycznia 2014 r., *Association de médiation sociale*, C-176/12, EU:C:2014:2, pkt 31; wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 15 maja 2014 r., *Almos Agrárkölkereskedelmi*, C-337/13, EU:C:2014:328, pkt 31). Po trzecie, żaden przepis dyrektywy 2013/48/UE nie gwarantuje oskarżonemu prawa udziału w przesłuchaniu małoletniego świadka ani prawa do wnioskowania o ponowne jego przesłuchanie. Wymieniony w zarzucie kasacji przepis art. 3 ust. 3 pkt c dyrektywy 2013/48/UE stanowi, że „państwa członkowskie zapewniają, aby podejrzani lub oskarżeni mieli co najmniej prawo do obecności swojego adwokata podczas następujących czynności dochodzeniowych lub dowodowych, w przypadku gdy czynności te są przewidziane w prawie krajowym oraz jeżeli dla danej czynności jest wymagana lub dozwolona obecność podejrzanego lub oskarżonego: (i) okazania w celu

rozpoznania; (ii) konfrontacji; (iii) eksperymentów procesowych polegających na odtworzeniu przebiegu przestępstwa”. Wreszcie po czwarte, dyrektywa nakłada obowiązek zapewnienia, że ww. czynności dowodowe będą przeprowadzane w obecności obrońcy podejrzanego, pod warunkiem, że prawo krajowe przewiduje uczestniczenie samego podejrzanego w tej czynności. Prawo do obecności obrońcy stanowi pochodną prawa samego podejrzanego do uczestniczenia w tej czynności. Wobec powyższego za całkowicie nietrafny należy uznać zarzut naruszenia art. 3 ust. 3 pkt c dyrektywy 2013/48/UE na skutek oddalenia wniosku obrońcy oskarżonego o ponowne przesłuchanie małoletniego w postępowaniu odwoławczym. Mając to wszystko na względzie, w ocenie Sądu Najwyższego pierwszy zarzut kasacji jest bezzasadny.

W drugim zarzucie kasacji obrońca sformułował szereg zastrzeżeń pod adresem jakości kontroli odwoławczej przeprowadzonej w tej sprawie przez Sąd Okręgowy. W pierwszej kolejności obrońca wskazał, że Sąd ten nie rozpoznał w ogóle zarzutu naruszenia art. 6 ust. 2 dyrektywy 2016/343/UE w sprawie domniemania niewinności. Rzeczywiście uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego nie zawiera odniesienia się do tego zarzutu. Jednak naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w tym zakresie nie miało żadnego wpływu na treść orzeczenia. Ponownie trzeba przypomnieć uwagi poczynione powyżej co do skuteczności zarzutów kasacyjnych opartych bezpośrednio o przepisy dyrektywy. W art. 6 ust. 2 wspomnianej dyrektywy została wyrażona zasada, że „Państwa członkowskie zapewniają, aby wszelkie wątpliwości co do winy rozstrzygano na korzyść podejrzanego lub oskarżonego, także w sytuacji, gdy sąd dokonuje oceny, czy uniewinnić daną osobę”. Jak słusznie wskazał prokurator w odpowiedzi na kasację, przepis ten wyraża po prostu zasadę in dubio pro reo, zawartą w art. 5 § 2 k.p.k. Tymczasem w tej sprawie w apelacji obrońca kwestionował ustalenia faktyczne, podnosząc też zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. Trzeba więc przypomnieć, że podniesienie obok siebie zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. jest niepoprawne i w sumie nielogiczne. Tylko bowiem w razie poczynienia ustaleń faktycznych zgodnie z art. 7 k.p.k. można mówić o naruszeniu art. 5 § 2 k.p.k. na skutek nierozstrzygnięcia wciąż istniejących wątpliwości, i to nieusuwalnych, na niekorzyść oskarżonego. Inaczej rzecz ujmując, stawianie zarzut naruszenia art. 5

§ 2 k.p.k. jest przedwczesne, jeżeli obrona stawia jednocześnie zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. Tymczasem Sąd odwoławczy podzielił ocenę dowodów i ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji. Uznał, że Sąd meriti słusznie nie powziął niedających się usunąć wątpliwości, które powinien interpretować na korzyść oskarżonego. Stanowisko swe Sąd Okręgowy należycie uzasadnił.

W dalszej części drugiego zarzutu kasacyjnego obrońca wymienił szereg ustaleń faktycznych lub okoliczności, które jego zdaniem zostały ocenione przez Sąd I instancji z naruszeniem art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., zaś Sąd Okręgowy nienależycie rozpoznał zarzuty apelacyjne odnoszące się do tych dowodów i okoliczności. W ocenie Sądu Najwyższego zarzut drugi kasacji, podważający jakość kontroli odwoławczej w tym zakresie, jest niezasadny. Sąd odwoławczy ustosunkował się do wymienionych w kasacji okoliczności i wyjaśnił, dlaczego podziela ocenę dowodów poczynioną przez Sąd I instancji. Nie można uznać, aby rozważenie tych zarzutów było niewłaściwe lub arbitralne. To, że Sąd Okręgowy nie powtarzał wszystkich argumentów zawartych w szczegółowym i obszernym uzasadnieniu Sądu I instancji, odsyłając do nich jako słusznych, nie może być ocenione jako nierzetelne rozważenie zarzutów apelacyjnych. Podnosząc je ponownie w kasacji obrońca stara się przekonać Sąd Najwyższy, że w sprawie poczyniono błędne ustalenia faktyczne, bowiem Sady obu instancji nie podzieliły oceny dowodów, jaką zaproponowano w apelacji. Ten zabieg nie może być skuteczny, skoro przedmiotem kasacji nie może być zarzut błędu w ustaleniach faktycznych.

Trzeci zarzut kasacji stanowi w istocie po części powielenie zarzutu drugiego, z tym, że obrona kwestionuje w nim jakość kontroli odwoławczej w odniesieniu do innej grupy zarzutów apelacyjnych, świadczących jej zdaniem o naruszeniu art. 7 k.p.k. W tym zakresie aktualne pozostają ustalenia co do niezasadności tego zarzutu poczynione w odniesieniu do zarzutu drugiego. Oddzielnie należy ustosunkować się jedynie do tej części zarzutu trzeciego, w której kwestionuje się sposób rozważenia przez Sąd odwoławczy zarzutu naruszenia art. 171 § 4 k.p.k. przez zadawanie małoletniemu W. W. pytań sugerujących. Faktem jest, że Sąd Okręgowy odparł ten zarzut jedynie przez odwołanie się do przesłuchania biegłej psycholog, uczestniczącej w czynności jednorazowego przesłuchania małoletniego.

Biegła wskazała, dlaczego nie uznaje pytań zadawanych małoletniemu za sugerujące, a Sąd odwoławczy stwierdził, że przychyliła się do jej argumentów. Taki sposób rozważenia zarzutu apelacyjnego należy uznać za niewystarczający. Podzielając tym samym tezę obrony o mało wnikliwym rozważeniu tego zarzutu trzeba stwierdzić, że obrona nie wykazała wpływu tego uchybienia na treść orzeczenia. Już na początku przesłuchania małoletni na pytanie o to, jak tata zachowuje się w domu, stwierdził, że tata P. bije mamę, zaś dopytany czy kogoś jeszcze, zadane w kontekście posiadania przez małoletniego rodzeństwa, wskazał, że jego samego i tylko jego. Mając na względzie specyfikę przesłuchania małoletniego determinowaną wiekiem świadka, nie można stwierdzić, że aby Sąd Okręgowy rażąco naruszył art. 171 § 4 k.p.k. nie uznając wskazanych pytań za sugerujące treść odpowiedzi. Toteż brak szerszego ustosunkowania się przez Sąd Okręgowy do zarzutu naruszenia art. 171 § 4 k.p.k. zawartego w apelacji, nie mógł mieć istotnego wpływ na treść orzeczenia. Dodać należy, że ustalenia faktyczne, które pozwoliły na przypisanie skazanemu odpowiedzialności za czyn z art. 207 § 1 k.k., wynikały także z depozycji innych osób, co Sąd Okręgowy podkreślił już w pierwszym akapicie uzasadnienia wyroku. Tylko na marginesie rozważań warto podkreślić, że wspomniane przesłuchanie małoletniego pokrzywdzonego nie dostarczyło żadnych depozycji obciążających w zakresie czynu przypisanego skazanemu w punkcie I wyroku Sądu I instancji (zakwalifikowanego z art. 200 § 1 k.k.).

W trzecim zarzucie kasacji wskazuje się również na nieprawidłowe rozpoznanie przez Sąd Okręgowy zarzutu apelacyjnego błędnej oceny zeznań matki małoletniego, A. S. Zarzut kasacji także w tej części jest bezzasadny. Sąd Okręgowy wyjaśnił, dlaczego akceptuje ocenę tego dowodu przeprowadzoną przez Sąd I instancji, miał też w polu widzenia ewolucję tych zeznań w toku procesu. Podane przez Sądy motywy uznania za wiarygodne zeznań tego świadka złożonych w postępowaniu przygotowawczym a nie tych złożonych w toku rozprawy, mieszczą się w kryteriach swobodnej oceny dowodów, wyznaczonych przez art. 7 k.p.k. Wobec powyższego Sąd Najwyższy uznał trzeci zarzut kasacji za bezzasadny.

W czwartym zarzucie kasacyjnym obrońca wskazuje na rażące naruszenie art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. przez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu psychiatrii na okoliczność zdolności małoletniego pokrzywdzonego do relacjonowania i odtwarzania zdarzeń, z uwzględnieniem schorzeń małoletniego w postaci zespołu Aspergera.

W kontekście tego zarzutu należy poczynić następujące uwagi.

W toku postępowania pierwszoinstancyjnego obrońca kwestionował jakość opinii biegłej psycholog J. O. Biegła ta brała udział w przesłuchaniu małoletniego, przeprowadziła jego badanie w dniu przesłuchania i już na etapie postępowania przygotowawczego wydała opinię psychologiczną o pokrzywdzonym. Następnie kilkakrotnie w toku postępowania pierwszoinstancyjnego wydawała opinie uzupełniające, po uprzednim badaniu małoletniego. Sąd I instancji uznał opinie biegłej za rzetelne. Na skutek podniesionych w apelacji zarzutów, Sąd Odwoławczy zdecydował o pozyskaniu uzupełniającej opinii tej biegłej uznając, że w dotychczasowych opiniach są sprzeczności i braki (k. 1572). Biegła sporządziła uzupełniającą opinię w postępowaniu odwoławczym, była też przesłuchiwana na rozprawie odwoławczej w obecności obrońcy oskarżonego. Wobec wyjaśnienia wszelkich wątpliwości, Sąd Okręgowy uznał opinię biegłej (na którą składała się opinia pierwotna i kilka opinii uzupełniających) za niesprzeczną, jasną i wyczerpującą, dając temu jednoznacznie wyraz w uzasadnieniu swego wyroku. W tym kontekście podtrzymywanie w czwartym zarzucie kasacji tezy o nierzetelności opinii biegłej stanowi po prostu polemikę z oceną dowodu z opinii biegłego, przeprowadzoną przez Sąd odwoławczy. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy obszernie, na kilku stronach wyjaśnił, dlaczego dokonał takiej oceny, zaś Sąd Najwyższy nie dopatrywał się w tym zakresie rażącego naruszenia prawa przez Sąd Okręgowy.

Kwestionując jakość opinii biegłej psycholog, obrońca zarzuca jednocześnie, że Sąd odwoławczy rażąco naruszył prawo oddalając wniosek dowodowy o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychiatry na okoliczność zdolności małoletniego do relacjonowania zdarzeń z uwzględnieniem jego schorzenia w postaci zespołu Aspergera, jak również więzi emocjonalnych

małoletniego z oskarżonym. W ocenie Sądu Najwyższego oddalając ten wniosek dowodowy Sąd Okręgowy nie dopuścił się rażącego naruszenia art. 170 § 1 pkt 3 w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. Zdolność małoletniego do relacjonowania spostrzeżeń została oceniona przez biegłego psychologa już w 2016 r., kilka miesięcy po zdarzeniach, które dały podstawę do przypisania skazanemu odpowiedzialności karnej za czyny z art. 200 § 1 k.k. i z art. 207 § 1 k.k. Badając wówczas niespełna pięcioletniego pokrzywdzonego, biegła nie stwierdziła okoliczności, które uniemożliwiłyby mu formułowanie wypowiedzi, opiniowała, że jego intelekt mieści się w granicach normy osobniczej a pokrzywdzony postrzega i odtwarza swoje spostrzeżenia adekwatnie do wieku. Przesłuchiwana w sprawie w charakterze świadka psycholog kliniczna S. G., która badała małoletniego w szpitalu w październiku 2015 r. (kilka dni od zdarzenia) i wobec której małoletni potwierdził fakt jednorazowej penetracji odbytu palcem, nie miała problemów z porozumiewaniem się z małoletnim. Dopiero w czerwcu 2017 r., czyli około półtora roku od zdarzenia, kiedy małoletni przebywał już pod opieką rodziców ówczesnego oskarżonego, biegła, przed wydaniem opinii uzupełniającej, uzyskała informację o podejrzeniu przez lekarza psychiatrę autyzmu atypowego u pokrzywdzonego (k. 1048-1052). Do kolejnego przesłuchania biegłej psycholog doszło na rozprawie w lutym 2018 r. (ponad dwa lata od zdarzeń objętych zarzutami). Biegła stwierdziła wówczas, że podejrzenie autyzmu nie wpływa na wiarygodność podawanych przez dziecko relacji, wskazała też na wpływ, jaki na sytuację małoletniego miało umieszczenie go w rodzinie zastępczej osób najbliższych oskarżonego. Wówczas obrońca wniósł o dopuszczenie dowodu z Okręgowego Zespołu Specjalistów Sądowych w W. na okoliczność wiarygodności psychologicznej małoletniego i istnienia więzi emocjonalnych z oskarżonym. Wniosek ten został oddalony na tej samej rozprawie w dniu 27 lutego 2018 r. Wniosek o powołanie w sprawie biegłego psychiatry został ponowiony w apelacji i oddalony na rozprawie odwoławczej dnia 29 sierpnia 2019 r., po przesłuchaniu biegłej psycholog, która ponownie oceniła, że podejrzenie zespołu Aspergera u pokrzywdzonego nie miało wpływu na wiarygodność jego depozycji. Sąd Okręgowy stwierdził, że ze względu na upływ czasu od zdarzeń objętych zarzutami, przeprowadzenie tego dowodu jest nieprzydatne dla stwierdzenia okoliczności związanych ze stanem psychicznym

pokrzywdzonego, jak i nie pozwoli na ustalenie więzi emocjonalnych pomiędzy małoletnim i oskarżonym. Mając na względzie szczególne okoliczności tej sprawy uwzględnione przy ocenie zasadności tego wniosku dowodowego (a więc wiek małoletniego w chwili zdarzenia i upływ czasu od zdarzenia do złożenia wniosku dowodowego o powołanie biegłego psychiatry; umieszczenie pokrzywdzonego w czasie postępowania w rodzinie zastępczej najbliższych oskarżonego i wpływ, jaki miało to na małoletniego, opisany szczegółowo przez biegłą psycholog), nie można uznać, aby podejmując decyzję o oddaleniu tego wniosku dowodowego Sąd Okręgowy rażąco naruszył przepisy art. 170 § 1 pkt 3 w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., wskazane w zarzucie czwartym kasacji.

W kasacji obszernie zrelacjonowano również standard prawidłowego uzasadniania wyroku sądu odwoławczego wynikający z art. 457 § 3 k.p.k. argumentując, że Sąd Okręgowy w tej sprawie mu nie sprostął. Sąd Najwyższy nie podziela tego stanowiska. Uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego, chociaż zawiera odesłania do szczegółowego i wyczerpującego uzasadnienia Sądu meriti, jak również niektóre zarzuty apelacyjne adresuje dość lapidarnie, to jednak nie świadczy o rażącym naruszeniu standardu jakości uzasadnienia. Trzeba przy tym przypomnieć, że samo naruszenie ustawowych wymogów uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, ze względu na treść art. 537a k.p.k., nie może prowadzić do uchylenia zaskarżonego kasacją wyroku.

Wobec niezasadności wszystkich zarzutów kasacyjnych, Sąd Najwyższy oddalił kasację jako bezzasadną. Kierując się względami słuszności (art. 624 § 1 k.p.k.), Sąd Najwyższy zwolnił skazanego od poniesienia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

Mając powyższe na względzie, orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.